

Pierwsze biennale grafiki

Dwóch młodych artystów: Marcin Wydrzyński (ur. 1989 r., student piątego roku ASP w Łodzi, zajmuje się malarstwem, rysunkiem i grafiką warsztatową) i Sebastian Grochocki (ur. 1988 r., absolwent łódzkiej ASP, zajmuje się grafiką warsztatową, rysunkiem, grafiką projektową oraz tworzeniem stron www), zamiast poświęcić się wyłącznie tworzeniu, postanowiło zrobić coś jeszcze dla sztuki i miasta. Ich pomysł na zorganizowanie w Łodzi międzynarodowego biennale grafiki zyskał poparcie autorytetów ze świata grafiki – do jury zaprosili m.in. znanych artystów, wykładowców w łódzkiej ASP: Zdzisława Olejniczaka i Dariusza Kacę, i biznesu – jak Andrzej Jaskólski z firmy Allmendinger, która niegdyś w swojej siedzibie prowadziła galerię. Wspólnie zorganizowali w tym roku pierwsze biennale, a odzew był spory – do konkursu zgłosiły się 544 osoby z 59 krajów świata, które nadesłały w sumie około 1500 prac.

Na wystawę, którą do 21 września można oglądać w Art_Inkubatorze, wybrano 120 grafik uczestników z 27 krajów (każda z zakwalifikowanych osób pokazuje jedną pracę). Zostały wykonane w różnych technikach, ale przeważają drzeworyty, mezzotinty, akwaforty i litografie. Znalazły się tu i prace przedstawiające, i abstrakcyjne, a także takie, które łączą jedno z drugim. Są grafiki wykorzystujące walory soczystych kolorów, ale dominują czarno-białe i takie, w których barwy są bardziej oszczędne. Wyraźnie przeważają prace metaforyczne (i także tytuły).

Ze zrozumiałych względów najwięcej jest prac Polaków, ale mam wrażenie, że niemal równie dużo propozycji nadesłali Tajlandczycy – i jedne, i drugie są w większości naprawdę dobre, co zresztą potwierdza werdykt jury: pierwszą nagrodę zdobył Praween Piangchoompoo z Tajlandii za piękną, subtelną, kontemplacyjną pracę pt. „Świątynia wewnątrz duszy” z dwoma błękitnymi stolikami w jasnym pomieszczeniu. Trzecia nagroda przypadła Tomaszowi Kukowskiemu – za abstrakcyjne, czarno-białe dzieło (już nie tak ciekawe – podobnie jak w przypadku drugiej nagrody, którą dostał Sandro Bracchitta z Włoch za dużą, również abstrakcyjną pracę pt. „Ziarno I”).

Pozwolę sobie wymienić grafiki, które spodobały mi się najbardziej (jeśli pomyślę pleć autora, proszę o wybaczenie).

„Miejsce w czasokresie” Amorina Thongpayonga z Tajlandii to szlachetna mezzotinta z wynurzającymi się z głębokiej, matowej czerni metalicznymi smugami. „Pękło niebo” Mehrdada Khataei z Iranu ma interesującą kompozycję: biała płaszczyzna nieba – przesmyk pomiędzy ciemnymi plamami budynków – dominuje nad głową brodacza u dołu grafiki i nad energetycznym słupem znajdującym się tuż za tą postacią. Piotr Panasiewicz w pracy „Posłuszeństwo” pokazuje pojazd pancerny na gąsienicach, a na nim czarne sylwetki żołnierzy. Z wjazdu wydobywa się czerwona smuga ognia.

Na grafice Kittithat Srikerd z Tajlandii pt. „Non stop lifestyle” mężczyzna w czerwonych skarpetkach i z pudełkiem przypominającym telewizor na głowie spada z nieba. Oksana Stzattischule przysłała bardzo delikatną, dekoracyjną grafikę z powtarzającym się motywem wodnej rośliny.

Bardzo dobrze dobrano trzy z pozoru niemające ze sobą nic wspólnego, ale razem układające się w interesującą kompozycję prace wiszące jedna pod drugą. Na samej górze Joaquin Bolivar Thomas z Kuby – czern, biel i czerwień, gałęzie, pszczoły i kucające dziecko. Niżej Marcin Bochenek – białe tło i abstrakcyjna czerwono-amarantowa forma przypominająca ptaka w locie. Na dole Jorge Humberto Noquez Herrera z Meksyku – fryz ze zwielokrotnioną głową dyktatora na kółku.

Na koniec wspomnę o bardzo ciekawej grafice Jacka Tybura pr. „Szepty i krzyki. Traction IV” – to wielki cyfrowy druk z abstrakcyjną, geometryczną kompozycją, w którą trzykrotnie wmontowano głowę mężczyzny.

Aleksandra Talaga-Nowacka

Organizatorem biennale jest firma Lodzprints (impreza odbywa się pod patronatem „Kalejdoskopu”). W jury znaleźli się: Zdzisław Olejniczak, Pavo Majić, Dariusz Kaca, Julian Czurko, Marina Majić Petit, Sebastian Grochocki.

Jako wydarzenie towarzyszące planowana jest wystawa prac przekazanych do kolekcji organizatorów konkursu, wraz z nagrodzonymi w Muzeum Regionalnym w Bełchatowie.

Laureaci biennale:

1 miejsce - Praween Piangchoompoo, "Sanctuary inside the soul N.14" drzeworyt, Tajlandia

2 miejsce - Sandro Brachitta, "Seed I" kwasoryt, sucha igła, karborund, Włochy

3 miejsce - Tomasz Kukawski, "PRINT'S BOX II - JOY AND CHASM" linoryt, Polska

Nagroda specjalna - Surasit Samrong, "Take your mind to holidays No.7" kolografia, Tajlandia

Wystawa czynna do 21 września 2016 r.